ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.
Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11 — 1; Administracja od 9 — 3.

Poznań, dnia 15 listopada 1934

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20,— zł, półrocznie 10,— zł, kwartalnie 6 50 zł.
Numer pojedyńczy 1,— zł.

NR. 22 Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu** **ROK 13**

Drugi etap wyborów do izb przemysłowo - handlowych.

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 8-go listopada br. ogłoszonem w nr. 260 „Monitora Polskiego" z dnia 12 listopada przyznano następującym związkom gospodarczym prawo powołania radców do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu:

Do sekcji przemysłowej:

1) Związkowi Fabrykantów w Poznaniu 8 radców.

2) Związkowi Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu — 1 radcę.

3) Zjednoczeniu Młynów Handlowych Poznańskich i Pomorskich — 1 radcę.

4) Polskiemu Związkowi Przemysłowców Metalowych — 1 radcę.

5) Związkowi Przemysłu Chemicznego R. P. — 1 radcę.

6) Związkowi Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na województwo poznańskie i pomorskie — 1 radcę.

7) Związkowi Przemysłowców i Kupców Drzewnych Wielkopolski w Poznaniu — 1 radcę.

8) Korporacji Zakładów Graficznych i Wydawniczych na wojew. poznańskie — 1 radcę.

Do sekcji handlowej:

1) Związkowi Tow. Kupieckich w Poznaniu — 13 radców.

2) Związkowi Banków w Polsce — 1 radcę.

3) Związkowi Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu — 1 radcę.

Prawo wyboru radców do Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni przyznano następującym zrzeszeniom gospodarczym:

Do sekcji przemysłowej:

1) Związkowi Cegielń w obwodzie dolnej Wisły — 1 radcę.

2) Zjednoczeniu Młynów Handlowych Poznańskich i Pomorskich — 1 radcę.

3) Związkowi Właścicieli Tartaków na Pomorzu — 1 radcę.

4) Związkowi Właścicieli Tartaków i Kupców Drzewnych w Bydgoszczy — 1 radcę.

5) Polskiemu Związkowi Przemysłowców Metalowych — 1 radcę.

6) Związkowi Przemysłu Chemicznego R. P. — 1 radcę.

7) Związkowi Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu — 2 radców.

8) Polskiemu Związkowi Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych — 1 radcę.

9) Związkowi Polskich Olejarni — 1 radcę.

10) Związkowi Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce — 1 radcę.

11) Polskiemu Związkowi Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych — 1 radcę.

Do sekcji handlowej:

1) Związkowi Tow. Kupieckich na Pomorzu — 6 radców.

2) Tow. Kupców w Bydgoszczy — 2 radców.

3) Związkowi Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych — 1 radcę.

4) Związkowi Banków w Polsce — 1 radcę.

5) Związkowi Kupców Trzody i Bydła w Polsce — tow. zarej. w Gdyni — 1 radcę.

6) Związkowi Tow. Restauratorów, Właścicieli Hoteli i Kawiarń na Pomorzu — 1 radcę.

Do sekcji żeglugowo - portowej:

1) Związkowi Armatorów Polskich — 1 radcę.

2) Polskiemu Związkowi Maklerów Okrętowych w Gdyni — 2 radców.

3) Związkowi Gdyńskich Ekspedytorów Portowych — 2 radców.

4) Związkowi Przedstawicieli Koncernów Węglowych w Gdyni — 1 radcę.

Wyboru radców w przyznanej im przez Ministra Przemysłu i Handlu liczbie dokonają wymienione wyżej zrzeszenia gospodarcze na swych walnych zebraniach pod przewodnictwem komisarzy wyborczych.

Skarbowość.

W sprawie reformy systemu świadectw przemysłowych.

Wychodząc z założenia, że dotychczasowy system świadectw przemysłowych wykazuje w praktyce potrzebę zmian, idących w kierunku należytego różniczkowania przedsiębiorstw oraz bardziej racjonalnego obciążenia ich tą formą podatku, Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie zwróciła się do organizacyj gospodarczych o wypowiedzenie się w tej sprawie, w szczególności co do zasad, na jakich należałoby oprzeć w przyszłości system świadectw przemysłowych.

W sprawie tej jeden ze związków przemysłowych wypowiedział się, jak następuje:

„Potrzebę reformy systemu świadectw przemysłowych odczuwa przemysł nasz oddawna. Związek nasz nieraz wskazywał na potrzebę rewizji dotychczasowego systemu, m. in. także w piśmie swojem z dnia 11 lutego 1933 r., skierowanem do Izby, zawierającem prośbę o przeprowadzenie studjów, w jaki sposób możnaby doprowadzić do skasowania faktycznego uprzywilejowania przedsiębiorstw, zatrudniających we własnych warsztatach minimalną ilość robotników, a jednak osiągających obroty w wysokości kilkuset tysięcy złotych, a nawet więcej, rocznie, wykupujących przytem świadectwa przemysłowe zaledwie VII i VIII kategorji.

„Co do zasad, na jakich należałoby oprzeć w przyszłości system świadectw przemysłowych, Komitet Wykonawczy naszego Związku wypowiedział się jednomyślnie, jak następuje:

„1) Podstawę do zaliczania przedsiębiorstw do poszczególnych kategoryj świadectw przemysłwoych w zreformowanym systemie powinna tworzyć wielkość obrotów każdego przedsiębiorstwa przemysłowego.

„2) Za podstawę przy zaliczaniu do kategorji świadectw przemysłowych powinna służyć wielkość obrotów, osiągniętych przez każde przedsiębiorstwo zosobna w ciągu roku poprzedniego .

„3) Jedynie przedsiębiorstwa nowopowstałe powinny być w pierwszym roku istnienia zaliczane do poszczególnych kategoryj świadectw przemysłowych podług ilości zatrudnionych robotników w kombinacji z używaniem silników mechanicznych.

„4) Ilość kategoryj świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych powinna być odpowiednio powiększona, by umożliwić znacznie większe zróżniczkowanie przedsiębiorstw i uzyskać bardziej racjonalne i sprawiedliwe ich obciążenie tą formą podatku.

„5) Między poszczególnemi kategorjami nie powinno być zbyt wielkich skoków, z jednej strony co do cen świadectw przemysłowych, z drugiej zaś co do kryterjum, będącego podstawą do zaliczania, i to tak w tych wypadkach, w których o zaliczeniu decyduje wysokość obrotów, jak i w tych, w których decyduje ilość robotników“.

Uproszczenie ksiąg dla celów skarbowych.

Po wejściu w życie rozporządzenia wykonawczego do nowej ordynacji podatkowej obowiązują nowe przepisy, dotyczące prowadzenia ksiąg uproszczonych przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie podlegające przymusowi prowadzenia księgowości z mocy kodeksu handlowego, dalej przez gospodarstwa rolne, właściciel nieruchmości budynkowych, wreszcie — co stanowi inowację — przez wolne zajęcia zawodowe.

Prócz przepisów o prowadzeniu ksiąg, o sposobie zapisów i ich udowadnianiu oraz o szacowaniu do inwentarzy przedmiotów majątkowych — rozporządzenie do ordynacji podatkowej uwzględnia wzory zestawień, dołączanych przez płatników do zeznań oraz obliczenia dochodu podatkowego. Wzory te ilustrują wymagania władz wymiarowych. Płatnicy, niepodlegający przymusowi prowadzenia księgowości przy pomocy kodeksu handlowego, nie są bezwzględnie obowiązani do prowadzenia wspomnianych uproszczonych ksiąg, ale brak takich ksiąg zdaje ich w zupełności na dowolność oceny władz skarbowych co do wymiaru podatków bez możności obrony.

Zasługuje jeszcze na uwagę, że Ministerstwo Skarbu zaleciło, aby przedewszystkiem przy badaniu ksiąg zwracano uwagę na rzetelność ksiąg, a pomijano nieistotne braki formalne (co jest rzeczą nie do uniknięcia przy księgach uproszczonych).

Przeciwko scaleniu podatku przemysłowego od obrotu piwem, napojami winnemi, wódkami gatunkowemi, octem, kwasem octowym i drożdżami.

Odnośne przemysły tutejszego okręgu wypowiedziały się jaknajkategoryczniej przeciwko zamierzonemu przez Ministerstwo Skarbu scaleniu podatku przemysłowego od obrotu artykułami wymienionemi w nagłówku, a zajmując stosunek do samej zasady wypowiedziały również pogląd, że projektowana przez Ministerstwo stawka podatkowa razem z dodatkami w wysokości około 7% od przychodu brutto jest absolutnie nieuzasadnioną ilością faz obrotów, że nie uchyla podwójnego opodatkowania stawką scaloną, bo w niektórych wypadkach kiedy sprowadza się surowiec z zagranicy towar byłby opodatkowany podwójnie, raz jako surowiec, a drugi raz jako wyprodukowane z niego wyroby i, że wreszcie projekt rozporządzenia zawiera szereg dalszych istotnych braków, które szczegółowo wytknięto.

W sprawie obniżenia opłat za upomnienia w postępowaniu egzekucyjnem skarbowem.

Związek Izb Przemysłowo - Handlowych zdecydował wystąpić do Ministerstwa Skarbu o obniżenie opłat za upomnienia w postępowaniu egzekucyjnem skarbowem.

W sprawie obniżenia cen artykułów monopolowych.

Związek Izb Przemysłowo - Handlowych uchwalił wystąpić do Ministerstwa Skarbu o obniżenie cen artykułów monopolowych w związku z koniecznością rozszerzenia metody deflacyjnej na wszystkie odcinki życia gospodarczego.

Sprawy socjalne.

T. zw. „mała reforma" ustawy scaleniowej.

W nawiązaniu do wiadomości podanych przez nas w poprzednim numerze „Życia Gospodarczego" podajemy uzupełniająco, że został ogłoszony już w Dzienniku Ustaw dekret Prezydenta Rzeczypospolitej nowelizujący przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznem z dnia 28. III. 1933 r.

Poza reformą organizacji ubezpieczeń, na czem wprowadzone zmiany głównie polegają, zawiera dekret również szereg przepisów na mocy których pewne grupy pracowników będą wyłączone z obowiązku ubezpieczenia, a mianowicie:

1) ze wszystkich rodzajów ubezpieczenia: a) osoby, zatrudnione w gospodarstwie domowem, których zatrudnienie w poszczególnych gospodarstwach domowych jest z natury rzeczy krótkotrwałe, jeżeli u tego samego pracodawcy nie trwa dłużej niż 2 tygodnie (chodzi tu o praczki, szwaczki, krawczynie, froterów itp.), b) zatrudnieni w rzemiośle zstępni, rodzeństwo i wstępni pracodawcy, jeżeli pozostają z nim we wspólnem gospodarstwie domowem;

2) z ubezpieczenia chorobowego — pracownicy i robotnicy, których zarobek miesięczny przekracza zł 725,—;

3) z ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego: a) pracownicy samorządowi oraz pracownicy zakładów i przedsiębiorstw samorządowych, o ile przysługuje im prawo do świadczeń w zakresie niemniejszym, niż przewidziane w ustawie o ubezpieczeniu społecznem, przyczem uprawnienia przysługiwać muszą wszystkim pracownikom danego związku samorządowego, którzy pracują dłużej niż rok, b) osoby, dla których praca najemna nie stanowi głównego źródła utrzymania, zatrudnione celem wykonania prac dorywczych, albo też zatrudnione okazyjnie lub częściowo, jeżeli zatrudnienie to u tego samego pracodawcy nie trwa dłużej niż tydzień;

4) z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego — pracownicy zakładów i wytwórni wojskowych w przypadkach, gdy Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych wyłączy pracowników tych z obowiązku ubezpieczenia pod warunkiem, że pracownikom tym przysługują świadczenia niemniejsze od tych, jakie zapewnia im ustawa.

Jeśli pracownik zarabiający (łącznie z wynagrodzeniem w naturze i dodatkami) poniżej 725 zł miesięcznie w pewnym momencie przekroczy tę granicę lub odwrotnie, wynagrodzenie jego dotychczas wyższe od 725 zł, obniżyło się, winien być wymeldowany z ubezpieczenia lub zgłoszony do ubezpieczenia przez pracodawcę z początkiem pierwszego tygodnia po upływie tego miesiąca, w którym zarobek ubezpieczonego uległ zmianie. W wypadku, gdy przekroczenie granicy trwa tylko jeden miesiąc, a w następnym miesiącu wysokość wynagrodzenia wraca do poprzedniego poziomu, obowiązek ubezpieczenia nie przerywa się, względnie nie powstaje.

Na tem kończą się zmiany w zakresie osób objętych ubezpieczeniem.

Podana przez nas i powtórzona za prasą warszawską wiadomość jakoby pracownicy umysłowi nie mający kontaktu z maszynami pędnemi mieli być zwolnieni od obowiązku ubezpieczenia wypadkowego, nie została w dekrecie zrealizowana i, jak nas informują, sprawa ta została odłożona do następnej większej reformy.

Zmiany te wchodzą w życie dopiero z dniem 1 kwietnia 1935 r. Od tej daty poczynając zwolnieni zostaną z ubezpieczenia pracownicy zarabiający powyżej 725 zł miesięcznie.

W końcu trzeba nadmienić, że poza wyżej omówionemi zmianami dekret usuwa pewne usterki w zakresie orzecznictwa ubezpieczonego, wprowadzając na poszczególnych obszaarch jednolity tok instancyj.

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów.

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów, prof. Dr. Leona Kozłowskiego, wygłoszone dnia 31 października, z natury rzeczy wywołało wielkie zainteresowanie. W przemówieniu Premjer nawiązał do swego expose, wygłoszonego przed trzema miesiącami, które obejmowało program prac Rządu w dziedzinie spraw gospodarczych.

Obecnie Prezes Rady Ministrów dał przegląd prac, dokonanych w tych trzech miesiącach ze względu na wygaśnięcie okresu pełnomocnictwa dla Rządu, gdyż wobec otwarcia sesji sejmowej, uprawnienia ustawodawcze przechodzą znowu na Sejm i Senat.

Największe zainteresowanie wzbudziły uwagi Premjera odnośnie t. zw. małej reformy ubezpieczeń społecznych, dokonanej pod koniec października znanym już dekretem, nowelizującym ustawę scaleniową. Rewizja samych ubezpieczeń dokonana została tym dekretem w bardzo ograniczonym stopniu, natomiast dekret stworzył podstawy do znacznych oszczędności administracyjnych w organizacji ubezpieczeń. P. Kozłowski wyraźnie stwierdził, że był to pierwszy krok na drodze uproszczenia organizacji ubezpieczeń w dążeniu do usprawnienia działalności ubezpieczeń, zmniejszenia kosztów administracyjnych oraz likwidacji przerostu biurokracji ubezpieczeniowej.

Premjer wyraził się dalej o tem zagadnieniu dosłownie, jak następuje:

„Oczywiście, nie usuwa to nawet drobnej części tych niedorzeczności, niesprawiedliwości, przerostu i krzywd ubezpieczonych, od których aż się roi w tem pogmatwanem, wspartem o fikcję i po doktrynersku zorganizowanem zjawisku, które nazywa się ubezpieczeniami społecznemi. Olbrzymie sumy, będące haraczem, płaconym przez świat pracy, i kładące się swym ciężarem na produkcję, muszą być tak postawione, aby płacący wiedział, za co płaci, i że jego oszczędność ubezpieczeniowa jest jego własnością. Ten trudny temat nie mógł być w tym krótkim czasie do gruntu przepracowany. Zdając sobie sprawę i z ważności zagadnienia i z wielkiej społecznej odpowiedzialności, jaka spada na Rząd przy głębszych zmianach, pragnę, aby zmiany te były

dokładnie przemyślane, gruntownie opracowane i odpowiadały istotnym interesom świata pracy. Znalezienie praktycznej drogi wymaga czasu. Dlatego też wolałem dać bardzo małą reformę, ale za to bezspornie słuszną, niż niedojrzałą reformą całą sprawę zaplątać. Rząd mój nie będzie ustawał w pracy nad gruntowną przebudową ubezpieczeń społecznych“.

Jak interpretować przepisy o obowiązku zatrudniania inwalidów wojennych.

Obowiązek zatrudniania inwalidów wojennych reguluje ustawa o zaopatrzeniu inwalidzkiem (znowelizowana ostatnio dekretem Prezydenta z dnia 28 października 1933 r.) w dwóch artykułach, stanowiąc, że

„Pracodawcy w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji obowiązani są zatrudnić na każde 50 robotników i pracowników jednego inwalidę, na każde 100 — trzech inwalidów od 15 do 65% ogólnej utraty zdolności zarobkowej.“

„Obowiązkowi przewidzianemu w ustępie poprzednim, podlegają również pracodawcy, prowadzący roboty sezonowe, budowlane, ziemne, brukarskie, drogowe, kolejowe, wodne (budowlane, regulacyjne) oraz meljoracyjne.“

„Pracodawca może rozwiązać umowę o pracę z inwalidą, zatrudnionym w myśl poprzedniego artykułu, z winy inwalidy tylko w przypadkach, przewidzianych w art. 32 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323) oraz w art. 18 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 324).“

Zmniejszenie się załogi pracowniczej, a sprawa zwolnienia zatrudnionych inwalidów.

Przepis ustępu ostatniego należy interpretować w ten sposób, że skoro ilość zatrudnionych inwalidów odpowiada ściśle stosunkowi zatrudnionych przez przedsiębiorstwo robotników i pracowników, to pracodawca nie może zwolnić inwalidy od pracy inaczej, jak tylko z winy inwalidy i tylko w przypadkach, które dają pracodawcy prawo niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę. Z przepisu tego, atoli nie wynika, jakoby pracodawca nie miał prawa rozwiązania umowy o pracę z inwalidą w tych warunkach, kiedy przedsiębiorstwo, czy to z przyczyny sezonowego osłabienia pracy, bądź też z innych przyczyn, zmniejsza swój ogólny stan zatrudnienia, a zatem i zmniejsza automatycznie swój obowiązek zatrudniania odpowiedniej ilości inwalidów. W warunkach zatem sezonowego zmniejszenia się załogi pracowniczej przedsiębiorstwa, służy więc pracodawcy prawo rozwiązania umowy o pracę z inwalidą za zwykłem dwutygodniowem wypowiedzeniem, o ile jest to pracownik fizyczny, wzgl. trzechmiesięcznem wypowiedzeniem, o ile jest to pracownik umysłowy. Wniosek przeciwny, że z raz przyjętym do pracy inwalidą nie można wogóle inaczej rozwiązać umowy jak tylko z jego winy i w przypadkach, które dają pracodawcy prawo niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę, prowadziłby do paradoksalnych wprost komplikacyj, bo stwarzałby dla zatrudnionego inwalidy nieomal przywilej dożywotniego zatrudnienia i pracodawcy, prowadzącemu naprzykład roboty sezonowe budowlane, czy drogowe, a zatrudniającemu nieraz po kilkunastu, w stosunku do ogółu zatrudnionych robotników, inwalidów, uniemożliwiałby w martwym sezonie, kiedy się wogóle często wszystkich ludzi zwalnia, zwolnienie również i inwalidów.

Tak daleko ustawa iść nie może i dając tylko oczywisty przywilej inwalidom, że w warunkach, kiedy istnieje obowiązek stosownego ilościowo do ogółu pracowników ich zatrudnienia, nie można ich zwalniać inaczej, jak tylko w nielicznych przypadkach ustawą przewidzianych, jednak nie nakłada obowiązku zatrudniania nadal tej samej ilości inwalidów i w takich wypadkach, gdy okoliczności, które zadecydowały o ich przyjęciu do pracy zmieniły się albo ustały.

Przyjmowanie inwalidów zapośredniczonych przez biuro pośrednictwa pracy.

Jeśli chodzi o przyjmowanie inwalidów zapośredniczonych przez biuro pośrednictwa pracy (dawn. Państw Urząd Pośrednictwa Pracy), to Urząd nie może narzucać kandydatów nieodpowiednich, i pracodawcy służy prawo wyboru przedstawionych mu przez P. U. P. P. kandydatów. Pracodawca ma również prawo przyjąć inwalidę wojennego z pominięciem biura pośrednictwa pracy, byleby tylko przyjęty kandydat czynił pod względem ogólnej utraty zdolności zarobkowej zadość powołanemu na wstępie przepisowi (inwalida wojenny lub wojskowy o niezdolności do pracy od 16 do 65%; inwalidów z niezdolnością powyżej 65% pracodawcy nie są obowiązani przyjmować, a zatrudnianie ich nie czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z omawianej ustawy), i byleby pracodawca w ciągu trzech dni od daty przyjęcia zawiadomił Biuro Pośrednictwa o przyjęciu inwalidy, podając równocześnie powody nieprzyjęcia inwalidy przez Biuro Pośrednictwa.

Ponieważ rozwiązanie umowy o pracę z zatrudnionym inwalidą jest bądź co bądź utrudnione, nic dziwnego, że pracodawcy zachowują przy wyborze kandydatów pewną ostrożność i trudno, aby Biuro Pośrednictwa nie szło w tym względzie pracodawcom na rękę. Wobec ostatnio wprowadzonej niskiej granicy stopnia inwalidztwa, mogą wśród personelu aktualnego znajdować się osoby odpowiadające wymaganiom omawianej ustawy i z tego względu pożądanem jest sprawdzenie stanu personelu pod tym względem.

Pracownicy filij wzgl. innych zakładów należących do tego samego pracodawcy, a obowiązek zatrudniania inwalidów wojennych.

Wreszcie, o ile chodzi o pytanie, czy pracownicy filji podlegają doliczeniu do ogólnej ilości pracowników przedsiębiorstwa głównego pod względem obowiązku zatrudniania inwalidów wojennych, wzgl. czy ogólnemu zliczeniu podlegają pracownicy kilku zakładów pracy należących do jednego i tego samego przedsiębiorcy, to rozstrzygnąć należy tę sprawę z punktu widzenia art. 59 omawianej ustawy, która mówi, że

„pracodawcy w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji obowiązani są zatrudnić na każde 50 robotników i pracowników 1 inwalidę, na każde 100 — 3-ch inwalidów od 15 do 65% ogólnej utraty zdolności zarobkowej“.

Kogo należy uważać za pracodawcę — wyjaśnia przepis rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej oraz innych Ministrów z dnia 15 listopada 1921 roku (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 599), który brzmi:

„W celu określenia liczby pracowników zatrudnionych u poszczególnych pracodawców, w znaczeniu niniejszego paragrafu, należy wziąć pod uwagę wszystkie osoby, pracujące w zakładach, należących do jednego i tego samego przedsiębiorcy w obrębie powiatu, jeżeli zakłady te są jednego rodzaju.“

Z przepisu tego wynika, że: a) zakłady pracy różnego rodzaju choćby należały do jednego przedsiębiorcy w każdym wypadku podlegają oddzielnie obowiązkowi zatrudniania inwalidów; b) że nawet jednego rodzaju zakłady pracy należące do tego samego przedsiębiorcy, jeśli są położone w różnych powiatach, traktować należy oddzielnie. Wobec obowiązku zatrudniania pewnej liczby inwalidów od każdej pełnej setki lub pięćdziesiątki, przepis ten ma istotne znaczenie przy ustalaniu liczby inwalidów w zakładach pracy położonych naprzykład w różnych powiatach.

Umowa dodatkowa do umowy zbiorowej dla przemysłu i handlu z dnia 25 czerwca 1934 roku.

W dniu 9 listopada br. pomiędzy Okręgowym Związkiem Pracodawców w Poznaniu z jednej strony, a Związkami robotniczemi z drugiej strony zawarto umowę dodatkową zmieniającą brzmienie § 1-go umowy zbiorowej zawarej dnia 25 czerwca 1934 r., obwieszczonej w „Monitorze Polskim" Nr. 166 z dnia 23. lipca 1934 r. i legalizowanej rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 7 sierpnia 1934 r. (Monitor Polski Nr. 190 z dnia 21 sierpnia 1934 r.). Zmiana poczyniona w umowie głównej polega na skreśleniu następujących słów z dotychczasowego § 1-go:

„w przemysłach, dla których nie istnieją specjalne taryfy i",

wobec czego § 1 omawianej umowy zbiorowej otrzymał następujące brzmienie:

„w zakładach przemysłu chemicznego, spożywczego (z wyłączeniem wyrobu i rafinerji cukru, oraz z wyłączeniem przemysłu spirytusowego), galanteryjnego oraz w zakładach handlowych obowiązują następujące płace godzinne:"

Zawarcie umowy dodatkowej stało się konieczne z powodu błędnej interpretacji podanego wyżej zwrotu przez Min. Opieki Społecznej i Inspekcji Pracy.

Handel zagraniczny.

Ujemny bilans handlowy z Niemcami.

Pod powyższym nagłówkiem oficjalna „Polska Gospodarcza" w zeszycie Nr. 45 z dnia 10 listopada br. ogłasza bardzo ciekawy, zarazem ale wielce niepokojący artykuł, który za wymienionem czasopismem powtarzamy niżej w całości.

Ogłoszone ostatnio statystyki obrotów Polski z poszczególnemi krajami we wrześniu rb. zasługują na specjalną uwagę przedewszystkiem z jednego punktu widzenia. Według statystyk tych, mianowicie, bilans handlowy polsko-niemiecki jest dla Polski po raz pierwszy od dłuższego czasu ujemny. Przywieźliśmy z Niemiec 111.136 t. towarów wartości zł 10.988 tys., wywieźliśmy zaś do Niemiec 71.709 t. towarów wartości zł 9.238 tys. Saldo ujemne na naszą niekorzyść wynosi zatem zł 1.750 tys.

Dlaczego fakt ten jest tak znamienny? Oczywiście, sam przez się lekko ujemny bilans z Niemcami nic jeszcze w gruncie rzeczy nie znaczy. Nabiera on dopiero doniosłości, kiedy uwzględni się zarówno warunki, w jakich powstał, jak i tendencję, jakie mu towarzyszą na przyszłość. Wiemy, że obroty polsko - niemieckie uległy w silniejszej jeszcze, być może, mierze losowi całości naszego handlu zagranicznego w ciągu pierwszych lat kryzysu — tak, iż spadek ich w okresie 1929—1933 był szczególnie duży. Niemniej jednak obniżały się naogół równomiernie obroty po stronie zarówno przywozu z Niemiec, jak i wywozu na ten rynek. Dopiero po wprowadzeniu w życie nowej polskiej taryfy celnej nastąpiła zmiana o tyle, iż wobec wyższego naogół poziomu ceł autonomicznych tej taryfy Niemcy, niekorzystając — wobec nieposiadania klauzuli największego uprzywilejowania w Polsce — z ceł konwencyjnych i zdane zatem na cła autonomiczne, musiały swój wywóz do Polski ograniczyć. Z miesięcznej przeciętnej zł 15—16 milj. niemieckiego wywozu do Polski w 1933 r. wywóz niemiecki spadł w lutym rb. do niewiele wyższego poziomu ponad zł 6 miljonów. Zniesienie w marcu rb. wojny celnej pomiędzy Niemcami i Polską dało jednak niemieckiemu wywozowi do nas nowy impuls, wyrażający się w dość powolnym, ale za to niemal nieprzerwanym wzroście z miesiąca na miesiąc penetracji wywozu niemieckiego na nasz rynek. Co do wywozu polskiego do Niemiec zaś, to wzrósł on dość znacznie w pierwszych miesiącach rb. — i miał po zniesieniu wojny celnej tendencję jeszcze silniejszego zwiększenia się. Znane wypadki dewizowe w Niemczech sprawiły jednakże, iż wywóz ten załamał się już nieomal całkowicie. Można to dobitnie stwierdzić liczbowo. Miesięczna przeciętna wartość polskiego wywozu do Niemiec w okresie styczeń—sierpień rb. wynosiła prawie zł 14 milj., wywóz w sierpniu zł 12.8 milj., we wrześniu zaś — jak powiedziano wyżej — zł 9,2 milj. I te liczby są w gruncie rzeczy o tyle nierealne, iż „zamrożenia" należności naszych eksporterów sięgają już w tej chwili z pewnością kilkunastu miljonów złotych.

Dlatego też bilans wrześniowy z Niemcami ma swoje znaczenie, powiedzielibyśmy, dydaktyczne. Po raz pierwszy skutki niemieckiej katastrofy dewizowej ujawniły się u nas w całej okazałości. Stoimy dziś w położeniu, w którem z jednej strony przywóz niemiecki do Polski posiada wyraźną tendencję zwyżkową (przywóz wrześniowy stanowi wobec najniższego przywozu w lutym rb. wzrost nieomal o 85%), podczas gdy nasz wywóz do Niemiec się załamuje.

Układ kompensacyjny, zawarty z Niemcami w dniu 12. X. rb. nie zmienia w tej sytuacji właściwie niczego. Przedewszystkiem — techniczne jego działanie musi z natury rzeczy pozostawać dotychczas niewiadomą, ponadto zaś chroni on przecież tylko względnie niewielki wycinek naszego wywozu, podczas gdy ok. 85% wywozu tego nie posiada żadnych gwarancyj urzędowych i siłą rzeczy w obecnym stanie rzeczy musi albo szukać sobie gwarancyj prywatnych albo — ustawać.

Problemat zabezpieczenia naszego wywozu do Niemiec czeka zatem na rozwiązanie. Z praktyki dotychczas zawartych przez Niemcy układów rozrachunkowych z krajami zachodniemi widać niezbicie, iż w tej formie układy te działają źle. Należałoby sobie życzyć, aby uregulowanie płatności niemieckich w obrotach z Polską poszło innym jakimś torem i uniknęło błędów, popełnionych przez innych.

T.

W sprawie ulg celnych na maszyny.

Ministerstwo Skarbu wydało w swoim czasie okólnik, odnoszący się do systemu udzielania ulg celnych na maszyny. Okólnik ten przewiduje mianowicie, iż ulgi na maszyny nie należy udzielać w wypadku, jeżeli cło nie przekracza 15% wartości towaru wedle załączonej faktury do podania o ulgę celną.

Sprawy kolejowe i pocztowe.

Obniżka taryf kolejowych na przewóz węgla.

Obniżka taryf kolejowych na przewóz węgla obowiązująca od dnia 1. XI. rb. wynosi w zależności od odległości przewozu od 8—26%, a mianowicie na 200 km. — 10%, od 201 do 250 km. — 14% przeciętnie, od 401 do 500 km. — 24% przeciętnie, powyżej 501 km. — 26%. Dla Wileńszczyzny i Kresów Wschodnich dochodzi jeszcze do powyższych ustępstw dodatkowa zniżka o 10%. W nowym systemie taryf węglowych przyjęto zasadę, iż powyżej 351 km. opłata za 1 tonę ustalona jest niezależnie od odległości przewozu na 14 zł, a dla Wileńszczyzny i Kresów Wschodnich 12,60 zł. Ponadto udzielono obniżki dla miału od 4 do 14% i dla koksu o 5%.

W sprawie uprzedzania abonenta przez urząd telegraficzny o upływie 3-minutowych okresów rozmowy.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało zarządzenie, iż w zasadzie nie należy abonentów uprzedzać o upływie jednostek trzyminutowych. Wszakże abonent ma prawo zapowiedzieć zgóry, przy zgłaszaniu rozmowy międzynarodowej, jak długo zamierza rozmawiać. Wówczas może być przez urząd uprzedzony o upływie oznaczonego przez niego czasu trwania rozmowy.

Różne.

Obniżka cen węgla.

Podana przez nas już w dniu 15 października br. wiadomość o mającej nastąpić obniżce cen węgla okazała się trafną i zniżka, która obowiązuje od 1 listopada br., wynosi dla cen węgla gatunków grubych (wszystkie sortymenty ponad 30 mm) 12%, dla cen węgla gatunków średnych (sortymenty poniżej 40 mm) 15% i dla cen miału 3% od cennika, ustalonego rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z 18 marca 1933 r. przy specjalnej obniżce ceny węgla dla Kresów Wschodnich o 10% oraz przy równoczesnej obniżce taryf kolejowych na przewóz węgla.

W sprawie wymiany różnych papierów wartościowych na obligacje Pożyczki Narodowej przy kaucjach złożonych.

W Nr. 18 „Życia Gospodarczego" z dnia 15 września br. zamieściliśmy wiadomość, iż Centralny Związek Przemysłu Polskiego podjął interwencję z powodu zarządzenia zakazującego wymiany złożonych poprzednio jako kaucje innych papierów wartościowych na obligacje Pożyczki Narodowej. W odpowiedzi na powyższe wystąpienie Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej pismem z dnia 19 października br. Nr. 7981/34 powiadomił Centralny Związek, że wprowadzenie w obrót obligacyj Pożyczki Narodowej odbywa się stopniowo, a to z uwagi na duże nasycenie rynku tym papierem i na płynące stąd możliwości znacznego oddziaływania na kształtowanie się kursu innych papierów wartościowych. Postulat Centralnego Związku został częściowo uwzględniony w tym sensie, iż kaucje i wadja, złożone w gotówce po dniu 28 września 1933 r. (data subskrypcji Pożyczki Narodowej) mogą być zamieniane na obligacje Pożyczki Narodowej. Jednocześnie Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej zakomunikował, że już obecnie przy składaniu kaucyj i wadjów obligacje Pożyczki Narodowej przyjmowane są na zamianę listów gwarancyjnych banków oraz weksli kaucyjnych przy umowach dawniej istniejących.

W sprawie przyjmowania weksli przez urzędy pocztowe do zaprotestowania.

W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 25 października rb. nr. 92, poz. 827 ukazało się rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów w sprawie przyjmowania weksli, płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, do zaprotestowania.

Weksle, płatne w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, urzędy oraz ajencje pocztowe przyjmują do zaprotestowania w stanie otwartym, bez potrzeby nadawania ich w listach zleceniowych, o ile nie podlegają ograniczeniom, przewidzianym w rozporządzeniu z dnia 27 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 234). Weksle powinny być nadawane zapomocą pocztowej książki nadawczej lub arkusza nadawczego. Za inkaso weksli nadawca płaci taryfową opłatę manipulacyjną, bądź opłatę tę przekazuje do zapłaty dłużnikowi. Weksle, przyjęte do zaprotestowania urząd pocztowy przedstawia dłużnikowi do zapłaty, a w razie niezapłacenia dokonywa protestu według przepisów prawa wekslowego. Dłużnik, który płaci sumę dłużną z weksla powinien także uiścić taryfową opłatę manipulacyjną za inkaso, jeżeli nadawca przekazał tę opłatę do zapłaty. Wpłaconą przez dłużnika kwotę wypłaca się nadawcy w urzędzie pocztowym za pokwitowaniem. Weksel zaprotestowany zwraca się nadawcy za pokwitowaniem po ściągnięciu opłaty, wykazanej w proteście.

Rozporządzenie niniejsze weszło w życie z dniem 1-go listopada 1934 r.

Moratorjum hipoteczne.

Moratorjum co do spłaty kapitału wierzytelności zabezpieczonych hipotekami umownemi, co do tyczy nieruchomości tak wiejskich, jak i miejskich, zostało przedłużone do 1 października 1935 r., wskutek czego, do tego terminu nadal niedopuszczalna jest egzekucja kapitału, a dopuszczalna jest egzekucja odsetek i kosztów.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna Sp. z o. o., Poznań, ul. Strzelowa 2a
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.